


**Rok 23.** Przedpłata w Poznaniu: Kwartalnie 1,20 mk., z odnosz. do domu 1,45 mk., miesięcz. 50 f. z odnoszeniem 50 f. WIELKOPOLANIN wychodzi codziennie. REDAKCYA: ul. Dolna Wałowa nr. 1, I p.

**Poznań, niedziela 16 lipca 1905.**

Telefon Ekspedycyi: 1013. Telefon Redakcyi: 1142

Przedpłata na pocztach: Kwartalnie 1,35 mk., z odnoszeniem do domu 1,62 mk. INSERATY za wiersz drobn. 20 f. RĘKOPISÓW nie zwraca. EKSPEDYCYA: ulica Wodna nr. 15

**Nr. 160**

**Przedpłata na sierpień i wrzesień.**

»Wielkopolanin« kosztuje na wszystkich pocztach w Niemczech

**80 fen.**

W Poznaniu zapisywać można »Wielkopolanina« w Ekspedycyi, przy ulicy Wodnej nr. 15 i w agencyach za 80 fen.

»Wielkopolanin« zapisany jest w cenniku pocztowym w wykazie głównym (Zeitunga-Preisliste 2 Abth. U. Poln. Seite 491. W Austryi Oestr. Ztg. Preis-Verz. 312.

»Wielkopolanin« dołącza dla swych abonentów bezpłatny dodatek świąteczny z rycinami pod tyt.: „Ognisko domowe", „Pasiecznika" i „Obronę prawną."

»Wielkopolanin« ma obecnie największą z wszystkich pism polskich liczbę abonentów; umieszczane w nim ogłoszenia znajdują jak największe rozprzestrzenienie.

## Odsłonięcie pomnika Kościuszki w Milwaukee.

II.

Pod koniec w imieniu dyrekcyi i całego ogółu polskiego w mieście Milwaukee oddał pomnik miastu. Przyjął go i podziękował jeden z najgorętszych, jakich mamy między Amerykanami przyjaciół — major naszego miasta David S. Rose.

»Jest to — zaczął major Rose — błoga chwila dla miasta Milwaukee, a jeszcze więcej dla mnie, że mogę odebrać ten dar w jego imieniu. Jest to także uroczysta chwila, bo przejdzie do historyi miasta i stanowić będzie jej najwspanialszą kartę. W imieniu miasta odbieram ten dar. My amerykanie będziemy go chronili naszemi rękami i ubóstwiali naszą miłością. Oby oczy te mogły spojrzeć na natłok ludu, który się tu zgromadził, aby mu oddać cześć, tak, aby Kościuszko, ów patryota, ów żołnierz dowiedział się, że po upływie stu lat Ojczyzna jego żyje. O cześć ci Polsko za tego syna, jakiegoś nam amerykanom przysłała! Cześć za dzieci, które przybrały sobie tę ojczyznę za swoją!«

Po tej mowie zabrzmiała potężna pieśń »O cześć i uwielbienie« z piersi trzystu śpiewaków połączonych chórów pod batutą Konstantego Małka, a gdy umilkły ostatnie tony, zabrał głos nasz Najprzewielebniejszy Arcypasterz.

Mówił zaś w ten sens: Sercem ukochani — mógłbym dziś płakać przy dzisiejszej uroczystości, widząc was tak licznie zebranych. Płakać, wylewać łzy radości.

Kiedyśmy stracili wolność, napróżno się oglądamy, ktoby nam tę drogą wolność zwrócił. Jeżeli więc Polska kochana tak kochała wolność, to poznać ztąd, jaki duch nią włada. Ona długo powstrzymywała groźbę niewoli od jednej i drugiej strony, utraciła wolność wycieńczona śmiertelnymi zapasami. — Tutaj macie swobodę i wolność. Ach! z jakiem sercem na te drogie dziatki, kiedy tu podchodziły, ubrane w stroje narodowe pod ten pomnik, patrzyłem. Niech się jednak uczą, co to być zaonym polakiem! Wy, matki polskie, prowadźcie często dziatki do pomnika tego bohatera — patrzy na północ, dokąd mamy się wszyscy zwracać.

Kochajcie Amerykę, ten kraj gościnny, który was wszystkich przygarnia do swego łona wolności, ale sercem i uczuciem tam przebywajcie, gdzie Kraków i Polska nasza ukochana! — Gdzie Wawel i Kopiec Kościuszki — o tem wciąż myślcie, tego nigdy nie zapominajcie!

A teraz kończąc, pozwólcie mi wnieść dwa okrzyki: Niech żyje Polska nasza ukochana! (przeciągłe przygłuszające trzykrotne wiwat). Niech żyje Ameryka, wolna obca ziemia, która was wygnańców tak gościnnie przyjmuje! (Okrzykom nie było końca. Najprzewielebniejszy X. Arcybiskup kilkakrotnie musiał się kłaniać, przyczem zapał doszedł do ostatecznych granic, wszędzie krzyczano: Niech żyje Ekscelencya X. arcybiskup Symon.)«

Następnym mówcą był pan Kazimierz Goński, który w języku angielskim zaznajomił publiczność z życiem i czynami Kościuszki.

Po mowie adwokata pana K. Gońskiego, dyrektor Józaf Banaszyński odczytał telegramy i listy, które nadeszły licznie z kraju i od polaków z Ameryki.

Śpiewem dwu hymnów »Star Spangled Banner« i »Boże coś Polskę« zamknięto uroczystość w parku. Do późnej nocy snuły się po nim tłumy publiczności z upodobaniem wpratrując się w twarz naczelnika.

* **Cztery wiece** zwołał znowu Komitet polityczny na Berlin i Brandenburgią. W niedzielę 16 bm. odbędzie się najpierw wiec w Poczdamie o 12 w południe na sali hotelu »Thüringer Hof«. Tegoż samego dnia wiec w Magdeburgu o 4 po południu w lokalu »St. Joseph-Haus«. W niedzielę 30 lipca wiec w Szczecinie o 3 po południu na sali Kotza. Tegoż samego dnia wiec w Hennigsdorfie o 2 po południu na sali Fr. Broży. Na wiecach tych omawianą będzie sprawa polska pod zaborem pruskim oraz sprawy ekonomiczne.

## Z wolnego Cechu krawieckiego w Poznaniu.

Na ostatniem zebraniu (10 lipca) Cechu krawieckiego zajmowano się sprawą konkurencyi robionej krawcom przez przyjmowanie pracy na miarę na własny rachunek.

Mianowicie chodzi o tych kupców, którzy sprzedają krawcom sukno i dodatki, a pomimo tego odbierają chleb krawcom. O ile z dyskusyi wynikało, to zdarzały się wypadki, iż krawiec, który posłał odbiorcę, ażeby w pewnem miejscu towar na ubranie zakupił, a on takowy miał robić, więcej tego odbiorcy nie zobaczył, gdyż kupiec przejął ubranie na własny rachunek. Zarząd Cechu zbierze w tej mierze odpowiedni materyał z pomocą członków Cechu i poczyni odpowiednie kroki.

W dalszym ciągu referował zarząd na zebraniu, iż Izba rzemieślnicza udzieliła Cechowi krawieckiemu prawa odbierania egzaminów na czeladników, którego dotąd Cech nie posiadał. Odtąd więc Cech wyłącznie sprawą egzaminów czeladniczych zajmować się będzie.

## Wiadomości polityczne.

**Niemcy.** Przy wyborach do sejmu bawarskiego stronnictwo katolickie zdobyło 18 nowych mandatów a zatem posiada w sejmie $^2/_3$ głosów i może bez pomocy innych stronnictw uchwalić zmianę konstytucyi. Spodziewać się należy, że katolicy bawarscy użyją swej potęgi dla dobra kościoła i szerokich kół ludowych, które dały zwycięstwo nad liberalnymi kapitalistami. Socyaliści przy wyborach ściślejszych poparli kandydatów katolickich.

— »Vorwärts« ogłasza w dosłownem brzmieniu mowę, którą Jaurés miał wypowiedzieć w Berlinie. W mowie tej wywodzi, że pokój europejski jest niezbędnym warunkiem postępu ludzkości; bez pokoju zaś między Francyą a Niemcami, niemożliwym jest pokój w Europie. Dlatego to właśnie trzeba powitać z zadowoleniem porozumienie między obu państwami w sprawie marokańskiej.

— Ministerstwo pruskie odbyło w czwartek posiedzenie.

**Wojna japońsko-rosyjska.** Walna bitwa pomiędzy obu armiami ma się rozpocząć niebawem; — oba wojska są od siebie oddalone o 18 kilometrów.

— Władze japońskie nazwy przylądków, zatok i miejscowości na Sachalinie zamieniły na japońskie.

**Ziemie Polskie.** Wileńskie Towarzystwo ochrony dzieci wystąpiło do władz z podaniem o pozwolenie założenia w Wilnie szkoły elementarnej z prawem nauczania języka polskiego.

**Rosya.** Wiedeńska »Die Zeit« pomieszcza rozmowę z łowczym carskim ks. Piotrem Trubeckim, który przybył w tych dniach do Wiednia. Jest to brat ks. Trubeckiego, marszałka szlachty moskiewskiej. Ks. Trubeckij zaznaczył, że zamordowania Szuwałowa nie można uważać jako protestu przeciwko projektowanej podróży cara Mikołaja II do Moskwy. Jeszcze przed 6 dniami książe rozmawiał z carem i ministrem dworu bar. Frederiksem, a żaden z nich nie wspomniał o projektowanem przeniesieniu stolicy do Moskwy. Wogóle na dworze carskim trwają przy tem, aby car pozostał w Petersburgu względnie w Peterhofie. Na dworze cara — zdaniem ks. Trubeckiego — panuje ogromna depresya. Wogóle planowane są tylko daleko idące reformy, nie ma jednak mowy o konstytucyi w znaczeniu europejskiem. Ministrowie pracują nad reformami, szczegóły jednak reform trzymane są w największej tajemnicy, tak, że wogóle szczegóły, które prasa zagraniczna o tem podaje, mogą być uważane za fantazyą. O konieczności zaprowadzenia konstytucyi car o tyle jest przekonany, o ileby konstytucya nie zawierała końca autokracyi. Zgromadzeniu narodowemu chce car przyznać głos doradczy, ale nie rozstrzygający. Zdaniem księcia ogólne panuje przekonanie w Rosyi, że nadanie konstytucyi o znaczeniu europejskiem przyspieszyłoby wybuch rewolucyi wśród ludu, gdyż o ile konstytucya dla klas robotniczych i inteligencyi byłaby oswobodzeniem, o tyle po zniesieniu dawnego ustroju państwa lud nie chciałby uznać żadnej władzy nad sobą.

— W wojsku rosyjskiem budzi się duch rewolucyjny. W Łodzi dwaj oficerowie kozaków stawili się hardo generałowi dywizyi i grozili mu pięściami, wołając, że za przykładem pancerników i oni mogą się buntować. Uwięziono ich i oddano pod sąd wojenny.

— »Petersburger Herold« donosi, że niemieccy koloniści prosili cesarza niemieckiego o pomoc przeciwko zagrażającym także ich mieniu rozruchom chłopskim w Rosyi.

— Do »Frankfurter Ztg.« donoszą z Petersburga: Wypadki w Odesie bardzo zaniepokoiły banki rosyjskie. Dyrekcye banków peterburskich odbywają wraz z swoimi syndykami prawniczymi dłuższe konferencye, na których zastanawiają się nad tem, czy państwo ma przyjąć odpowiedzialność za papiery wartościowe, które zniszczone lub skradzione zostaną podczas rozruchów. Dalej poruszono kwestyą, jak się przedstawia gwarancya Banku państwa za powierzone mu depozyta osób prywatnych i innych banków w kwocie 13 miliardów rubli?

— W Samarze wpadła policya na trop olbrzymiej kradzieży funduszów państwowych. Znaleziono tam skrzynię, zawierającą milion rubli w złocie, banknotach i losach.

— W miejsce hr. Murawiewa, mianował car prezydenta komitetu ministrów, Wittego, pełnomocnikiem rosyjskim na konferencyą pokojową. Stało się to dla tego, iż hr. Murawiew zraził sobie dawniej japończyków — tak donoszą telegramy; właściwie zaś sądząc, wybór hr. Murawiewa, jako bardzo nieudolnego dyplomaty był od razu chybionym. Witte zaś jest — jak to wykazał niejednokrotnie, jednym z najzdolniejszych mężów, jakich Rosya obecnie posiada i gorącym zwolennikiem jaknajspieszniejszego zawarcia pokoju — a więc car ostatecznie przekonał się, iż Witte jedynie może przeprowadzić rokowania pokojowe z korzyścią dla Rosyi.

— Morderca prezydenta Moskwy, hr. Szuwałowa, był dawniej nauczycielem w Petersburgu; — oświadczył on, iż należy do stronnictwa rewolucyjnego a hr. Szuwałow był na liście skazanych na śmierć.

**Francya.** W porcie francuskim, Breście, bawi obecnie eskadra angielska; francuzi przyjmują anglików demonstracyjnie. Komendant eskadry angielskiej, admirał May, wraz z 116 oficerami jedzie do Paryża, gdzie będzie bardzo uroczyście podejmowany. Zbratanie to obu narodów nie bardzo się Niemcom podoba, którzy jeszcze marzą o zawarciu sojuszu niemiecko francuskiego!

— Parlament francuski przyjął ustawę zabezpieczenia na starość i w razie kalectwa.

**Serbia.** Podczas obiadu dyplomatycznego w Białogrodzie król Piotr wygłosił krótką przemowę, w której podniósł przyjacielskie stosunki Serbii ze

wszystkiemi państwami. Poseł francuski w odpowiedzi zapewnił, iż Serbia, idąc drogą pracy pokojowej, może liczyć na sympatyą całego świata cywilizowanego.

**Rumunia.** Wszyscy marynarze »Potemkina« zdecydowali się pozostać w Rumunii, otrzymawszy tu odpowiednie zajęcia.

**Anglia.** W parlamencie angielskim wytoczono przeciw Niemcom zarzuty o sprawy handlowe na wyspach Markizach i Karolińskich. Niemcy wytworzyli na tych wyspach monopol handlowy i wypierają anglików. Minister angielski oświadczył na odnośną interpelacyą, że dzieje się to bez wiadomości rządu centralnego niemieckiego — ale w każdym razie pokrzywdzone firmy angielskie powinny dostać odszkodowanie od Niemców. Widocznem jest z tego, że stosunki pomiędzy Anglią a Niemcami naprężają się coraz więcej.

**Chiny.** Chiny natarczywie domagają się dopuszczenia ich do udziału w układach pokojowych. W razie odmowy, Chiny poważnie grożą odwołaniem się do pomocy mocarstw. W domaganiu się tem, wielu dyplomatów widzi wpływ Niemiec, które nie po raz pierwszy usiłują wywierać wpływ swój w sprawie wschodniej.

## Wiadomości z blizka i z daleka.

Poznań, dnia 15-go lipca.

### Uczmy dzieci czytać i pisać po polsku!

**☛ Szanownym Czytelnikom donosimy,** że przenieśliśmy redakcyą naszą z Wielkich Garbar nr. 50, I ptr. do domu przy Dolnej Wałowej numer 1 I piętro. Upraszamy zatem listy do redakcyi wysyłać pod wyżej podanym adresem. Drukarnia i Ekspedycya pozostają przy ulicy Wodnej 15.

*** Ponieważ listy adresowane z rozmaitemi dodatkami dochodzą nas dopiero po 5—8 dniach, gdyż wędrują do biura tłomaczeń, upraszamy o adresowanie następujące: »Wielkopolanin« Poznań — Posen. Listy tak adresowane dochodzą nas bez pośrednictwa biura tłomaczeń.**

*** Poznań.** (Urząd stanu cywilnego z dn. 14 lipca r. b.) Zapowiedzi: Robotnik M. Tadyszak z F. Nowak. Robotnik M. Andrzejczak z A. Kołtuniak. Robotnik Kaszarek z M. Hayn. Drukarz R. Titsche z I. Becker. Szewc W. Olszewski z J. Szafińską. Szewc A. K. Kosicki z A. Jórga. — Śluby: Robotnik kol. D. Laube z K. Maćkowiak. Służący A Frankowski z Kietschel ur. Jędrasiak. — Urodziny: Syna: Malarz K. Baltes. Sekretarz F. Kitschmann. Kupiec B. Grzymisz. Szewc T. Stawski. Robotnik M. Roguszka. Woźny A. Wahlich. Robotnik Barański. Palacz F. Pohl. Niez.: M. i K. — Córkę: Mistrz rzeźnicki F. Jackowski. Fryzyer Wł. Czekanowski. Kandydat wyższej szkoły H. Hense. Sekretarz P. Riedel. Ślusarz A. Piekara. Szafner poczt. K. Schumann. Robotnik A. Lewandowski. — Umarli: Jan Frąckowiak 2 mies. i 15 dni. Leon Nowacki 4 miesiące. W. Maćkowiak 1 rok 3 mies. 28 dni. Klara Linke 1 rok 9 mies. 22 dni. E. Schwabe 1 rok 11 mies. 12 dni. W. Szymkowiak 1 rok 2 mies. 23 dni. E. Krüger 2 mies. 15 dni. Helena Śmigilska 1 miesiąc 4 dni. Wdowa Marya Fischer urodzona Schönfelder 53 lata. K. Hakenbeck 7 mies. 20 d. Zamężna Marya Nogajewska ur. Piechocka 56 l. Wer. Pokorna 2 l. 6 m. 9 d. Hel. Malinowska 2 m. 12 dni. M. Kazyaka 11 m. 16 d. Gefr. Henryk Külper 23 l. Hel. Musiał 7 m. 12 d. Alfret Hipko 2 m. 22 d. Hel. Manczyńska 3 mies. 6 d. Zamężna Jadw. Anmüller ur. Pietraszak 43 l. Kupiec Wal. Stifter 47 lat.

*** Poznań.** Bigamią, czyli dwużeństwo popełnił robotnik Walenty Przybył, urodzony w Spławiu pod Poznaniem. Będąc żonatym ożenił się z Agnieszką Jaśniak z Wilczy pod Kownem na Litwie dnia 4 lutego 1884 roku. Wzięto go do więzienia, a prokurator wzywa prawowitą żonę, aby się zgłosiła do sądu, celem zdania świadectwa. Dwużeństwo jest karygodnem podpadającem pod bardzo ostrą karę.

*** Poznań.** Znaczną kradzież popełnił nieznany dotąd złodziej ukradłszy w pewnej kawiarni złoty zegarek, książkę oszczędności i kasetę z pieniędzmi. Na tę książkę wybrał z kasy oszczędności większą sumą. Wartość kradzieży wynosi około czterech set marek.

*** Poznań.** Łazienki przy ulicy Rycerskiej nr. 15 od dnia 17 lipca zamknięte będą na 8—10 dni z powodu naprawy.

*** Poznań.** Jakiś zapalony kulturnik w rubryce »Eingesandt« pisze w Pozn. Tageblacie, że wszystkich przechodniów razi płot Nr. 4 na Wielkich Garbarach i podaje wniosek do komisyi budowlanej policyjnej, aby się postarała, iżby ten »w najwyższym stopniu« nieprzyjemne wrażenie wywołujący widok usunąć kazała przez postawienie muru odpowiedniego, by zakryć przed okiem przechodzących brzydki skład węgli. Śmieszne żądanie!

*** Poznań.** Ogółem Tow. Stella wysłało na wakacye 280 dzieci i to 150 na prowincyą do domów dobrodziejów, którzy się o te dzieci zgłosili — a 13 na stałą kolonią do Kobylnicy objął członek zarządu p. Józef Winiewicz. Z rozmaitych stron dzieci nadsyłają otwarte karty, w których uszczęśliwione donoszą, że im bardzo dobrze.

*** Poznań.** Pismo »Wahrheit und Torheit« usnęło po 4 wydanych numerach, ale wywołało proces agenta p. Rapmunda, przeciwko agentowi p. Świętkowi, redaktorowi p. Schützowi, agentowi p. Meckelburgowi i właścicielowi drukarni p. Kapeli. W procesie tym chodziło o zarzut, że jeneralny agent, były kapitan landwery p. Rapmund skrzywdził kolegę na przynależnej prowizyi. Sąd skazał p. Schütza za obrazę na 200 mk. — za niepodpisanie pierwszego numeru, jako redaktora odpowiedzialnego, na 10 mrk. — a pozostałych trzech uwolnił od winy i kary. Pismo »Wahrheit und Torheit« miało uczciwe dążności — ale zaraz w samym zawiązku chybione, bo gdzie nie ma wystarczającej na poparcie siły bagnetów, hakatystów ze zaciekłości nie wyleczy. Oni wierzą tylko w siłę brutalną, a nie w artykuły słusznością przenikające.

*** Wszystkim** szlachetnym sercom, które czy to przybyciem czy datkiem pieniężnym lub fantami, oraz wszystkim Paniom i Panom, którzy czynny brali udział w urządzeniu i świetnem prowadzeniu zabawy na dochód Żłóbka jerzyckiego, składam na tej drodze w imieniu Zarządu serdeczne »Bóg zapłać«.

X. Wacław Mayer, proboszcz.

*** Poliklinika** przy ul. Rycerskiej pod nr. 28 w tylnej kamienicy lekarze nasi urządzili lecznicę dla ubogich chorych — bezpłatną. — Przybywają oni tam dotąd i udzielają pomocy lekarskiej ubogim chorującym na: liszaje, wrzody, rany, upławy, syfilis, cierpienia nie wieście itp. Rad lekarskich zasięgnąć można codziennie z wyjątkiem świąt od godziny pół dziewiątej do pół dziesiątej — oraz od 2 do 3 po południu. Lekarstwo zapisują po cenach zniżonych. Ktokolwiek nie ma środków na opłatę lekarza niechaj się do tej lecznicy udaje ze zaufaniem a znajdzie możliwą pomoc w chorobie.

*** Wszystkich tych,** którzy chcą brać udział w pielgrzymce do Częstochowy na 10 sierpnia prosimy o niezwłoczne zgłoszenie się, gdyż tylko dla tyle osób biletów po zniżonej cenie na kolej zamówimy i tylko dla tyle osób odpowiednio furmanek do pakunków zamówimy ile osób się zgłosi. — Biuro nasze jest dziennie otwarte rano od godziny 9—12 i po południe od 5—8 na sali dominikańskiej. Zarząd Tow. »Pielgrzym« Poznań, Dominikańska ulica nr. 8.

*** Cena kartofli** do jadła od 5 do 11 lipca była następującą w ładunkach wagonowych: W Grodzisku 2,20 mk. — w Lesznie 2,50 mk., — w Bydgoszczy 1,80 do 2 mk., — w Szczecinie 2 mk., — w Gdańsku 1,80 do 2 mk, — we Wrocławiu 2,20 do 2,40 mk. W Poznaniu 2,50 mk. W Berlinie za nowe kartofle płacono 3,50 do 4,50 marek

*** Komunikacya** kolejowa pomiędzy Herbami a Częstochową oddaną będzie od dnia 15 lipca do użytku publicznego urzędowo. — Dotychczas komunikacya ta była prywatną.

*** Gra w karty** na dworcach była zakazaną. Teraz dyrekcya kolei zakaz ten cofnęła, na prośbę restauratorów kolejowych, pod warunkiem, że na kwadrans przed nadejściem pociągu ustanie. Naturalnie nie ma mowy o grach hazardowych — chodzi tylko o zwyczajne gry towarzyskie.

*** Stacyą** Dzierzanów na torze pomiędzy Kuklinowem a Krotoszynem, która dotąd była przystankiem dla osób, urządzono teraz na stacyą dla towarów.

*** Z okolicy Lwówka.** Przed dwudziestu laty zupełnie u nas kłusownictwo nie było znanem, to też okolica nasza obfitowała w zwierzynę. Teraz z postępem kulturträgowstwa szerzy się tutaj kłusownictwo w przestraszający sposób. Dniem i nocą spacerują uzbrojeni w dubeltówki i karabiny, kradną zwierzynę na potęgę niszcząc okoliczne polowania Zimą leśniczy samotni spotykali kłusowników dobrze uzbrojonych po ośmiu razem polujących po cudzych polach i lasach. Dowodem niezmiernej liczby kłusowników w naszej okolicy jest ujęcie trzech w krótkim przeciągu czasu, i tak dzielny, młody, nadzwyczaj gorliwy komisarz obwodowy pan Rosenberger, schwycił własnoręcznie niebezpiecznego kłusownika, kolonistę Freytaga. — Przed paru dniami znowu udało się odważnemu borowemu z Grońska, Janowi Cichockiemu, schwycić dwóch kłusowników K. ze sąsiedniej niemieckiej wsi, uzbrojonych w broń nowożytną i odebrać im dwa zające. — Pan Cichocki już raz dla męstwa i odwagi nagrodzony przez Tow. Łowcze strzelbą honorową. — P. Cichockiemu, który tak dzielnie wypełnił swój obowiązek, należy się wyraz uznania i podzięki. Mazur.

---

### Józef Kościelski.

## Co Mi Tatry Dały?

Taki tytuł dał nasz wielkopolski poeta i mąż stanu, p. Józef Kościelski, tomikowi poezyi, świeżo wydanemu. Wydanie jest wytworne Okładkę i rysunki wykonał profesor L. Wyczółkowski, ozdoby i układ książki Jan Bukowski. — Poezye wyszły w Krakowie w drukarni Uniwersytetu Jagiellońskiego — a staranność wydania przynosi zaszczyt officynie. Pan Józef Kościelski poświęcił swe poezye Janowi Kasprowiczowi i Władysławowi Reymontowi, autorowi »Chłopów« jako pamiątkę wspólnych wrażeń.

Pan Józef Kościelski zadał sobie pytanie, co mu Tatry dały? Odpowiem na to, że pobudziły w nim dużo myśli głębokich i pięknych. Wspaniałość gór odbiła się silnie na wyobraźni poety i budzi w duszy jego nie tylko podziw, lecz głębsze zastanowienia. A to wszystko, co przemyślał i duchowo przeżył, co widział okiem myśliciela, co odczuł jako lubownik piękna, co odbiło się na wrażliwej na wielkość i wspaniałość natury umysłowości poety, to wyśpiewał, wydzwonił, wykuł słowem.

Lecz poeta doznał w życiu niejednego zawodu, spotkał się wielokrotnie ze złośliwą rozmyślnie oceną najlepszych zamiarów, więc zanim wyda pod sąd swe wrażenia z Tatr, w formę poetycką ujęte, w »preludyum« następne czyni zastrzeżenie:

Idę mą drogą, nie pytając wcale,
Co tłum bezmyślny o mych krokach szepce:
Wodę, co ujścia szuka sobie w skale
I człek spragniony pije i pies chłepce.
Dla wody jest to rzeczą obojętną.
Jej celem płynąć, dumą — nie być mętną.

Ze słów tych przebija i gorycz wielka, ale też rozpoznanie własnej siły i wartości. Dumą dla poety jest, że był zawsze jasnym, a choć tej jasności nie chciano zrozumieć, on z drogi nie zboczy, tak jak woda ujścia szukająca w skale.

Na wstępie »nastroji« ubolewa poeta, że z tego wszystkiego co odczuł wśród Tatr wspaniałych szczytów, jest »w pieśni plon tak mały« i że pieśń ludzka zawsze jest parodyą Boga. Znaczy to, że nasze słowa nie zdolne ująć i objąć Boskiej wielkości i godnie opisać cuda natury. Wstępny nastrój brzmi:

Śpiewały mi drzewa,
Śpiewały mi wiatry,
Dziś serce wylewa,
Co mi dały Tatry.
W duszy natłok myśli
W pieśni plon tak mały
Nikt się nie domyśli,
Co mi Tatry dały!
Czem dźwięczą kamienie
We mnie tylko dźwięczy;
Ręczę za wrażenie,
Któż za pieśń zaręczy?
Losy to najkrwawsze,
Dola nazbyt sroga,
Że pieśń ludzka zawsze
Jest parodyą Boga.

Po przyznaniu, że największy mistrz słowa nie odda tego wszystkiego, co czuje i co mu w duszy gra, że zbyt biedną i ułomną jest mowa ludzka, aby oddać całą skalę wrażeń, aby wygrać całą gamę dźwięków i tonów przyrody, poeta daje, co wyrazić potrafił. I trudno tu zrobić wybór, bo w każdem z utworów jest, coś co uderza szczerością odczucia. Tak pisze poeta:

Świat jeden śpiew:
Pieśń w przestrzeń zwita;
Jak nić ją krzew na liście mota,
Z zieleni nut
Ptak śpiew swój czyta,
A z tego cud,
Pieśń ludzka złota!

Głębokim nastrojem tchnie strofa:

Nabożeństwo niespożycie
Z góry na dół płynie:
»Sursum corda« brzmi na szczycie
»Amen« gdzieś w dolinie.

Böcklinowski obraz pełen ciszy, jakiegoś smętku, jakiejś dziwnej tęsknoty wysuwa się z ram tego wiersza:

»Stoi chata pośród drzew milcząca,
Osłonięta od słót i gorąca,
Tak od świata ukryła się z cicha,
Tylko wonią lipową oddycha,
I wśród swoich chruścianych opłotów
Nie zna licznych, zewnętrznych łoskotów
Nic, co ludzi uzbraja na ludzi,
Ech uśpionych jej ścian nie obudzi
Nic nie wniknie w jej koło czarowne
Tylko pieśni płaczące wymowne,
Tylko nieco konarów zieleni
A od słońca li tyle promieni
Ile między liściami się zmieści,
Zresztą nic... nic... nic... nic... krom boleści.«

W takim nastroju malował Böcklin swoją »wyspę śmierci«, wilę nad morzem, w świętym gaju — w takim nastroju byłby też odmalował naszą chatę góralską, gdyby ją był znał — tylko dodałby może białą postać kobiety, sil nie odbijającą na ciemnej zieleni świerków. »Migawkami« nazwał poeta wrażenia w lot uchwycone. W rozdziale tym są wierszyki pełne humoru. Na dowód przytaczam następny:

Pająk przysiadł się do róży
Róża z dąsem listki mruży.
Motyl zdala gdzieś się błąka
Nie śmie, boi się pająka,
Pająk wzdycha: »Spełnię wiernie,
Co rozkażesz!« Filuternie
Róża listki swe rozchyla:
»Mój pająku — puść motyla!«

Głębią odznacza się wiersz ze zbioru »Zadumy«:

Gór niebotycznych najtajniejsza głębia
Ukrywa treść przewrotów:
Lawa zamarłych światów w niej się skłębia
W rdzeń bazaltowych młotów.

Nic więcej nie ma pod granitów żłobem,
W praświatów nic popiele,
Bo gdyby były cierpień ludzkich grobem
Byłyby wyższe wiele.

Nie wziąłem sobie za zadanie podawania treści utworów, lecz zamiarem mym zwrócić uwagę na te, które mi się wydają wśród dobrych i skończonych najlepszemi i najdoskonalszemi i właśnie w rozdziale »Zadumy« trudno wybierać, ponieważ mało jest takich, któreby nie uderzały, czy to myślą czy siłą. Przytoczę ich kilka:

»Granitów się kobierce w takie wiążą cienie,
I w takich się rysunków wzorują kontury
Jako na naszych łąkach jaskry i złocienie,
Ale gdy tam uroki marzącej natury —
Tu groza rozłamania na drobne kamienie
Bo urok wespół z grozą sen życia układa,
To są cienie i światła na jednym obrazie!
Gdy hasłem ludzkich istnień »evoe« i »biada«!
Pląsaj po niw kobiercu — a klękaj na głazie.

Siłą odznacza się utwór: »Głazy mówić będą«:

Grań gór na niebios tle tak się układa,
Jak w skalnych głoskach rzeźbione wyrazy
A ta kronika światu opowiada:
Gdzie ludzie milkną — będą mówić głazy!

Mówić i świadczyć swych szczytów rzeźbieniem
O wielkiej chwale — po kamiennym trudzie,
Że niespożytość nie czczem urojeniem
Bo głazy mówią — kiedy milczą ludzie...

I kłam zadają tym, co dumnie myślą
Ze stalną pięścią pasmo dziejów przędą,
I »mane tekel«! na błękicie kreślą..
Gdy ludzie milkną — głazy mówić będę.

Gorycz i żal przemawia do nas z wiersza:

Dokoła brudu lśnią kałuże
Że nie wiesz, kędy stąpić nogą,
I chciałbyś wzbić się hen, ku górze
Lecz skrzydła unieść cię nie mogą.

Bo byłeś uposażon skrzydłem
Ot takiem, jakiem motyl wzlata,
A tyś obciążył je mamidłem,
Co się mądrością zowie świata.

I umiesz.... umiesz bardzo wiele!
Wchłonąłeś w siebie nauk krocie,
Lecz bez nich mógłbyś wzlatać śmiele
A z niemi — musisz brodzić w błocie.

W »zadumie«: »niech każdy daje, czem chata bogata« wyraża poeta przekonanie, że każda myśl twórcza wyjdzie na pożytek — »bo to już nie jest staranie niczyje, jak duch narodu kamyka użyje. Ów zachwalony pójdzie w kupę śmieci, Ów wyszydzony — w obrazie zaświeci.

Autor kończy swe zadumy temi słowy:

Nie nam to wątek próżnych zasług snować;
Nam głazy znosić bólem je szlifować,
A gdy duch kamień jaki w obraz złoży
Nie ten, co przyniósł cześć ma
[— ten, co tworzy!

(Dokończenie nastąpi.)

* **Pakość.** Główny nauczyciel tutejszej szkoły katolickiej pan Ignacy Duszyński, który przez 49 lat tutaj bez przerwy prawie kształcił trzy pokolenia tysięcy uczni, znany ze swej pilności i sumienności w pracy około dobra powierzonych mu dziatek, pomimo, krzepkich jeszcze sił zmuszony został bez żadnej przyczyny od 1 b. m. udać się w stan spoczynku. Można śmiało powiedzieć, że był to wzór wszystkich nauczycieli, odznaczający się nadzwyczajną pilnością i gorliwością w nauce. Dziwna i nadzwyczajna rzecz, że przez całe 49 lat nie zmudził ani jednego dnia, będąc zawsze, dzięki Bogu, przy dobrem zdrowiu na swym trudnym posterunku. Pomimo to nie dozwolono mu doczekać obchodu 50 letniego jubileuszu w tym uciążliwym urzędzie i dano mu emeryturę, bo podobno miał ten jeden błąd do siebie, że urodził się i pozostał — chociaż cichym i spokojnym — Polakiem. To też, gdy się o tem dowiedziano, zdumiano się powszechnie i ogólny żal powstał nawet pomiędzy innowiercami. Aby dać wyraz przywiązaniu i nieograniczonej wdzięczności za położone zasługi około wykształcenia tak ich, jak i ich dzieci, postanowili i dawniejsi jego uczniowie i wielu innych obywateli, którzy nie byli jego uczniami, uczcić te jego wielkie zasługi przez sprawienie mu upominku: zegarka i złotego łańcuszka z kapsułką i odpowiednim napisem pamiątkowym. Upominek ten wręczono przez osobną deputacyą szanownemu Jubilatowi w uroczystość św. Piotra i Pawła z odpowiedniemi przemówieniami, czem szanownemu Jubilatowi sprawiono wielką niespodziankę i radość. Niech mu ten upominek przypomina w najdłuższe lata wdzięczność i uznanie nasze za jego gorliwą a pełną poświęcenia pracę. Ad multos annos! — Taki opis »dawniejszego ucznia« znajdujemy w »Dzienniku Kujawskim«. Widać, że pan Duszyński umiał sobie na swem trudnem stanowisku zaskarbić miłość i szacunek. Czy nauczyciele nowego pokroju na taki sam skutek pracy swej patrzeć będą mogli, wątpimy.

* **Barcin.** Spłoszyły się trzy konie u wozu w polu, by przywieźć zieloną paszę. Kiedy ludzie paszę tę cięli, konie się rozbiegały, w szalonym biegu wpadły do Noteci i 2 z nich utonęły. Trzeciego zdołano uratować.

* **Gniezno.** Rzeźnia miejska, której budowa zbliża się powoli ku końcowi, połączoną będzie torem pobocznym z dworcem odległym około jednego kilometra. Rada miejska po długich obradach zgodziła się na uchwalenie k sztów w sumie 40 tys. mk.

* **Szamotuły.** Dnia 10 b. m. w czasie burzy w Niewierzu wieczorem o godzinie 10 właściciel gospodarstwa Puch otworzył okno, — w tej chwili uderzył weń piorun i rozciął mu głowę i piersi. P. pozostawił żonę z pięciorgiem małych dzieci. Prawdopodobnie w domu tym jednocześnie albo drzwi, albo okna naprzeciwległe były otwarte i powstał nagły przewiew. Iskra elektryczna wypadłszy z chmury, szuka w powietrzu tlenu i z tego powodu widzimy często, że nie objawia się w prostej linii tylko w gzygzakach — a prądy powietrzne ułatwiają jej szybki przelot.

* **Gostyń.** Majątek Daleszyn z folwarkiem Malewem obszaru 739,74 ha nabył od niemca również niemiec p Tilgner dziedzic Pogorzeli przed kilku laty za 600 tys. mk. Teraz sprzedał go komisyi kolonizacyjnej za 950 tysięcy marek.

* **Lubawa.** Właściciel Rudolf Spekovius, niemiec, sprzedał majątek (572 mórg) p. Erdmańskiemu z Wesołowa. Poznański Tagebl. mocno zmartwiony, że w Prusach Zachodnich polacy ciągle naprzód idą (vordringen) — a zwłaszcza tacy, jak pan »Erdmański«, którego przodkowie Ermanami byli. Pan Spekovius pewnie pochodzi z rodziny czysto rzymskiej? Gniewa się też Tageblatt na »Gazetę Gdańską,« ze nie podała nazwiska tego niemca, który panu Aleksandrowi Miąskowskiemu z Golubia sprzedał posiadłość 170 mórg obejmującą, prawdopodobnie dla tego, by mu wytknąć ten czyn niepatryotyczny. Te zjadliwości hakatystyczne sprzykrzyć się muszą nawet landsmanom Tageblattu.

* **Inowrocław.** Pan Adam Majewski z Poznania, kupił od pana Schendla hotel przy ul. św. Mikołaja za 58 tysięcy mk.

* **Lidzbark,** 17. 7. 05. Przy nader pięknej pogodzie odbyła się w niedzielę 9 bm. piętnasta rocznica założenia Tow. wstrzemięźliwości »Jutrzenka«. Do uświetnienia tego obchodu przyczynili się głównie członkowie Tow. z Brodnicy, Nowego Miasta i z Lubawy, którzy w liczbie przeszło 200 z paniami i swemi chorągwiami do nas przybyli. Urozmaicili oni skromny nasz program odśpiewaniem kilku pieśni. Wymienionym Towarzystwom jako i miejscowemu Kółku śpiewackiemu św. Cecylii składamy na tej drodze serdeczne »Bóg zapłać«. Mamy nadzieję, że niedzielna nasza zabawa w przyszłości nas tembardziej do siebie zbliży i ducha do dalszej wytrwałej pracy nam doda. Dąbrowski, prezes.

* **Berlin.** Senaty technicznych wyższych szkół w Prusach tak są »przyjaźnie« usposobione przeciwko rosyanom i polakom, że oświadczają, iż przyjmować nie będą na przyszły semestr (6 miesięcy) tych młodzieńców, którzy nie są krajowcami.

* **Rozdzień** na granicy górnośląskiej. Handlarz wiktuałów z huty Laury z dwoma towarzyszami poszedł nad granicę. Tam spostrzegli w krzakach ukryty zapas towarów, który przemytnicy zostawili. Były to materye, jedwab, okowita itp. Uradowani przebili pęcherz z okowitą i nią się uraczyli, a Tomanek usnął przy tych towarach. Towarzysze co mogli, zabrali i zniknęli. Po godzinie powrócili przemytnicy i nie widząc towarów, tylko śpiącego Tomanka, w złości zażgali go i zostawili. Ciało przewieziono do Rozdzienia.

* **Kalendarz.** Niedziela, dnia 16 lipca rb. NPM. Szkaplerznej. Wschód słońca 3 godz. m. 57, zachód o godz. 8 min. 13.

Poniedziałek, dnia 17 bm. Aleksego w.

## Ruch w Towarzystwach.

* **Półroczne** Walne Zebranie Stowarzyszenia Drukarzy Polskich odbędzie się dziś w sobotę, dnia 15 bm. o godzinie 8 wieczorem na sali Domu Katolickiego. Zarząd.

* **Baczność metalowcy!** W niedzielę, dnia 16 lipca o godzinie 12 w południe odbędzie się w Domu Katolickim nadzwyczajne zebranie Polskiego Związku Zawodowego filii metalowców, na które wszystkich członków usilnie zaprasza. Na porządku obrad ważne sprawy. Zarząd.

* **Półroczne** walne zebranie Towarzystwa Pol. Katol. Terminatorów pod wezwaniem św. Alojzego w Poznaniu odbędzie się w niedzielę, dnia 16 bm. o godzinie pół do 3 w Domu św. Józefa. Na porządku obrad wykład, następnie sprawozdanie kwartalne zarządu i wybór nowego seniora oraz inne ważne sprawy. Zarząd.

* **Ćwierćroczne** walne zebranie Towarzystwa Młod. Przem. w Poznaniu odbędzie się w poniedziałek, dnia 17 bm. wieczorem o godzinie 9 na sali w Domu Katolickim św. Marcin nr. 69. Na porządku obrad sprawozdanie z czynności zarządu. Zarazem podajemy szanownym członkom do wiadomości, że biblioteka nasza dla zestawienia nowego katalogu jest zamknięta i prosimy o zwrot książek, ażeby uregulowanie biblioteki się nie przedłużało. Zarząd.

* **Szanownym** członkom Tow. Młodzieży Polsko-Katolickiej pod wezw. św. Stanisława Kostki w Poznaniu donosimy uprzejmie, iż msza św. na intencyą rozwoju Tow. odbędzie się w niedzielę dnia 16 bm. o godz. i pół w kościele podominikańskim. Również podajemy do wiadomości, iż doroczna zabawa latowa Towarzystwa odbędzie się w tym samym dniu w ogrodzie »St. Domingo.« Początek o godz. 4 po poł. Program wielce urozmaicony. Na powyższą zabawę zaprasza jak najuprzejmiej Zarząd.

* **Półroczne** walne zebranie Kat. Tow. Robotników Polskich w Poznaniu odbędzie się w niedzielę dnia 16 bm. o godz. 5 na sali przy kościele dominikańskim. Rano o godz. 6 msza św. zmarłych członków w kościele farnym. Zarząd.

* **Stowarzyszenie** personału żeńskiego w handlu i przemyśle urządza 16 bm. wycieczkę do Kobylopola. Punkt zborny: Stary Rynek, figura św. Jana o godz. pół do 4. Zarząd.

* **Zebranie** Towarzystwa »Pielgrzym« pod wezw. Boga Rodzicy odbędzie się w niedzielę dnia 16 lipca o g dz. 6 wiecz. na sali Dominikańskiej. Na porządku obrad ważne sprawy. Zarząd.

* **Winiary.** Półroczne walne zebranie Tow. Przemysłowców we Winiarach odbędzie się we wtorek, dnia 18 bm. o godz. 8 w lokalu posiedzeń. Na porządku obrad wybór zarządu Kółka oszczędności. O liczny udział szan. członków uprasza Zarząd.

* **W Miejskiej Górce** w niedzielę dnia 23 lipca na 10 rocznicę jubileuszu tutejszego Koła Śpiewackiego wielki zjazd śpiewaków. Na tenże zaprasza do Chójki S. Łukowski.

* **Piaski** (Sandberg.) Zwyczajne zebranie Tow. Przemysłowców odbędzie się w Piaskach na sali p. Stróżyńskiego dnia 16 lipca o godz. 7 wieczorem. Zarząd.

## Wiadomości handlowe.

Poznań, dnia 5-go lipca 1905 r.

| | | |
|---|---|---|
| Pożyczka niemiecka 3 i pół proc. | | 101,20 |
| Pożyczka pruska ukons. 3 i pół proc. | | 101,30 |
| dto. | 3 proc. | 90,50 |
| Listy zastawne poznańskie 4 proc. | | 102,25 |
| dto. | 3 i pół proc. | 99,80 |
| Listy rentowe poznańskie 3 i pół proc. | | 99,75 |
| dto. | 4 proc. | 102 90 |
| Renta włoska 4 proc. | | 106,50 |
| Austryacka renta złota 4 proc. | | 101,30 |
| Austryacka renta srebrna 4½ proc. | | 100,80 |
| Listy zastawne polskie 4 i pół proc. | | 94 90 |
| Renta węgierska złota 4 proc. | | 98,30 |
| Banknoty francuskie za 100 fr. | | 81,35 |
| Banknoty austryackie za 100 hal. | | 85,20 |
| Banknoty rosyjskie za 100 rs. | | 216 — |

**Za wszelkie ogłoszenia i reklam. Redakcya nie bierze żadnej odpowiedzialności.**


**Fabryka papierosów i tureckich tytuniu „WULKAN“**
**I. F. J. Komendziński w Dreźnie**
zwraca Szanownym Amatorom łaskawą uwagę na swoje papierosy i tureckie tytonie, które w wszystkich główniejszych odnośnych handlach [illegible].


(Nadesłano).

**Dokąd pójdziemy** w niedzielę po południu? — to pytanie dla niejednego trudne. Ogród »Wilhelmshöhe« przy ul. Augusty 22, gdzie jutro, w niedzielę, po południu od godziny 4 odbędzie się wielki koncert wojskowy, jest ulubionem miejscem wycieczek poznańczyków, ponieważ pobyt w cienistym, wielkim ogrodzie jest bardzo przyjemny. Potrawy i napoje są jak najlepsze. Zwracamy uwagę na inserat, umieszczony w dzisiejszem numerze.

Nr. 20 »Wiener Mode« opuścił prasę i podaje najnowsze modele letnich sukien, odpowiednich na obecną upalną porę.


**Ucznia**
syna uczciwych rodziców przyjmie **A. Howil,** handel towarów kolonialnych, delikatesów, win, cygar i nasion. Ostrowo.

**Urzędnik gospodarczy**
żonaty, chwilowo jako kawaler, potrzebny zaraz na większy majątek z bardzo intensywnem gospodarstwem pod dyspozycyą dziedzica. Pensya początkowo 1200 mk. i znaczna gratyfikacya za sumienne wykonanie obowiązków. Tylko najlepsze rekomendacye będą uwzględnione
Zgłoszenia piśmienne przyjmuje ekspedycya Wielkopolanina pod nr. **4437.**

**Baczność!**
Skład kolonialny, artykułów piśmiennych, emalii i towar. krótkich, w bardzo ożywionej okolicy, z pomieszkaniem wygodnem, jest od każdego czasu do odstąpienia. Zgłosz. przyjm. eksped Wielkop p. nr. 4459.

Do jednej z większych gorzelni w Galicyi poszukuje się zdolnego i pewnego siebie [4435
**Gorzelnika**
**kawalera** w młodszym wieku od zaraz lub od 1-go Września r. bież.
Zgłoszenia wraz z odpisami świadectw przyjmuje **Bolesław Osiński,** zarządca dóbr w Odrzykoniu ad Krosno — Galicya.

**15000 Mk.**
po 5% na pierwszą hipotekę poszukuje się od zaraz lub od 1-go października r. b.
Zgłoszenia do eksped. Wielk. pod nr. 4488.

**Interes spedycyjny**
w dobrym biegu jest **natychmiast** za 4000 mk przy wpłacie 2500 do 3000 marek do sprzedania.
**J. Ellmann,**
Trzemeszno — Tremessen.

Mój
**dom handlowy**
do każdego przedsiębiorstwa stósowny, znakomicie położony, w którym od lat prowadzę hurtownie destylacyą, towary kolon. i cygara, sprzedam z powodu wyjazdu za cenę przystępną. Podobna branża lub konfekcyjna nadaje się mianowicie dla polaka, ponieważ takiego nie ma na miejscu Posiadłość ta dobrze się procentuje, gdyż zawiera składy, mieszkania, remizy i stajnie. Korzystne warunki. Agenci nie wykluczeni.
**Hermann Schultz,**
właśc.: **Wwe Emma Schultz,**
w Koźminie (Koschmin).

Przy **zaliczce 15,000 marek natychmiast** dla braku zdrowia:
**Interes**
**drogeryjny, kolonialny itd.**
z obrotem rocznym 70,000 marek równocześnie
**z kamienicą**
w pierwszorzędnem miejscu, w większem mieście W. Ks. Poznańskiego do sprzedania.
Zgłoszenia przyjmuje ekspedycya Wielkop. pod nr. **4463.**

**Dwóch dzielnych tokarzy**
na żelazne wyroby przyjmie **zaraz** przy dobrej płacy
**M. Kornobis,**
fabryka maszyn w Gostyniu.

**Restauracya**
w dobrym biegu, położona w pobliżu rynku i kościoła, jest z powodu innych przedsiębiorstw od 1 października r. b do sprzedania.
Bliższych wiadomości udzieli
**M. Kończewski,**
Śródka, Rynek nr. 3.

Poszukuję od 15 t. m.
**młodszego pomocnika**
oraz
**dwóch uczni**
do mego składu kolonialnego, win, cygar i emalii. Zgłosz. uprasza **Jan Sowinski,** Kempen i. Pos.

Mamy na sprzedaż w **Śremie** dobrze prosperującą
**oberżę**
z zajazdem i stajniami, sala i kręgielnią
W **Dolsku** na przedmieściu Śremskiem
**dom murowany**
z 7 morgami ogrodowej ziemi przy domu.
W **Zbrudzewie** pod Śremem
**domostwo**
z 7 morgami ogrodowej ziemi przy dogodnych warunkach wpłaty.
Przyjmujemy depozyta za wypowiedzeniem kwartalnem po 4% za półrocznem po 4½% na dalszy przeciąg czasu według umowy.
Kupujemy i pośredniczemy w sprzedaży wszelkich nieruchomości.
**Bank Parcelacyjny**
**w Śremie.**
E. G. m b H.
X. Kubski, Orłowski, E. Neyman.

Poszukuje się
**bony,**
starszej osoby do małego dziecka przy mamce za dobrem wynagrodzeniem uprasza się o przysłanie kopii świadectw do ekspedycyi Wielkopolanina pod nr **4412.**

**Urzędnik gospod.**
zwyczajny, żonaty lat 34 z 3-giem dzieci poszukuje posady od każdego czasu. Przyjąłby także miejsce za podwórzowego Łaskawe zgłoszenia **postlagernd Opalenitza W. B. 5000.**

**Panna**
która wyuczyła się buchalteryi szuka miejsca. Zgłoszenia przyjmuje ekspedycya Wielkopol. pod nr. **4368.**

**Wielkie Garbary 41**
jest od 1. 10. 05 albo rychlej do wynajęcia
**mieszkanie**
na II piętrze o 5 wielkich frontowych pokojach z przynależnościami Szczegóły tamże lub u stróża dom.

Poszukuję dzierżawy [4480
**dobrego gościńca**
na dużej wsi kościelnej lub **oberży** na małem mieście albo **handel korzenny** na wsi kościelnej albo na małem mieście.
Zgłoszenia: **Postlagernd R. W. Osieczna — Storchnest.**

W **Głównie** pod Poznaniem sprzedam
**d o m**
z 28 lokatorami, z skład. kolon. pod korzystnemi warunkami.
**Franciszek Kulesz,**
Główna, Krótka ul. nr. 2.

**Gospodarstwo!**
7 mórg roli, 1 morga łąki, dom masiw murowany pod dachówką, chlewy murowane, stodoła z drzewa pod dachówką, rola wszystka razem, między trzema dworami blisko miasta Kępna jest z żniwami od zaraz na sprzedaż Cena kupna 4000 marek, wpłaty 2400 marek, objęcie od zaraz lub później.
Zgłoszenia uprasza
**Jan Sowinski,** Kempen i. Pos.

**Gospodarstwo!**
22 morgi pszennej roli, 4 morgi łąki, budynki w bardzo dobrym stanie, inwentarz; 2 krowy, 1 koń, 2 maciory, maszyna do młócenia i wszelkie porządki gospodarcze pozostają Cena kupna: 2700 talarów, wpłaty 1000 talarów, reszta dziecięce pieniądze po 4 procent. Od miasta Kępna 3 kilm., do kościoła 15 minut. [4431
Zgłoszenia uprasza
**Jan Sowinski,** Kempen i Pos.
Telefon 39

**Ucznia**
z lepszem wykształceniem szkólnem szuka od zaraz lub później
**St. Dobrowolski,**
Opole — Oppeln O.-Schl.
Handel tow. kolonialnych i cygar.

**L. Zippert,** Gniezno
poleca
artystycznie i fachowo wypróbowane
**pianina, skrzydła i harmonia**
pod gwarancyą po najtańszych cenach, przy najkorzystniejszych warunkach spłaty.
Zażądać ilustr. katalogu wraz z świadectwami uznania.
**Orkiestriony pianinowe** z przyrządem do wrzucania pieniędzy.

**Owczarza**
**z 2 owczarkami**
poszukuje **Dom. Retkowo** per Królikowo. (4282

Poszukuje
**czeladnika kowalskiego**
od zaraz lub później na stałą robotę.
Dom. **Lgów** p. Żerków.

**Panienka**
z dobrego domu władająca polskim i niemieckim językiem pożądana od 1 sierpnia r. b. do składu sprzętów domowych, kuchennych, żelaznych i krótkich towarów. Fachowe znajomości nie konieczne. Wolne utrzymanie w domu pryncypała.
Zgłoszenia z fotografią przyjmuje ekspedycya Wielkopolanina pod nr. **4453**

**Biegła dyrektryza**
strojów damskich, która dłuższy czas pracowała w handlu strojów, może się zgłosić za wysokiem wynagrodzeniem od 1. sierpnia 1905
Potrzebne są także **uczennice.**
**Poznań,** Jezuicka ul. nr. 12.

**Sieci, siępy,**
**skrzydlaki**
gotowe po najtańszych cenach,
**Scheding-Bittner,**
**teraz Tuchołka,**
Poznań, ulica Szeroka nr. 12

**S. Dekiert i Spa.**
**Poznań, ul. Zamkowa 4**
(naprzeciw urzędu stanu cywilnego)
**specyalny magazyn wypraw**
polecają
**szkło, porcelanę majolikę i lampy**
po cenach przystępnych.
Telefon 1001. Wielki wybór.




**Kram kolonialny**
połączony ze sprzedażą **mięsa i kiszek i towarów krótkich i składem węgli** na dużej gospodarskiej wsi, 1½ mili od Poznania do kolei, 20 minut blisko wielkich fabryk bardzo dobrze się rentujący z powodu objęcia restauracyi jest na sprzedaż. Do objęcia potrzeba 1500 marek. Odstąpienie może zaraz nastąpić po zawarciu kontraktu. Zgłoszenia przyjmuje
**W. Szymański,**
Tama nr. 9 w restauracyi.

**500 mk. nagrody**
wypłacę każdemu, kto po użyciu Kothego wody na zęby, but. po 60 fen. cierpieć będzie ból zębów, albo komu z ust czuć będzie. Georg Kothe Nachf. Berlin. Do nabycia w domu wysyłk. **J. Chmurzyński** Schwetz a|W. W. Pr. Bergstr. 2.

**M. Jankowski**
**Ślusarnia marmuru**
poleca **nagrobki, wstawki na umywalki, płytki na nocne stoliki, urządzenia składowe.**
Poznań, ul. Półwiejska 5.

**Poniedziałek, Wtorek, Środa,**

# 3 dni wielka wyprzedaż resztek!

## Poniedziałek, dnia 17 lipca.

**Powtórnie zniżone.**

**Bluzki perkalowe** dawniej 6.00 i 2.65 teraz 3.95 1.48
**Bluzki** weln. muślin. podszewk. dawn. 5.75 i 4.50 ter. 3.95 3.15
**Spódnice** rypsowe kostyum. teraz 4.95 i 1.75
**Spódnice sportowe** teraz 3.50 i 1.75
**Bluzki płócienne** dawniej 7.35 i 3.75 teraz 4.75 2.75
**Sukn'e** białe, batyst. dawn. 36.— i 25.— teraz 26.— 15.85
**Kostyumy** ranne perkalowe dawniej 7.— teraz 4.95
**Matynki** perkalowe dawniej 6.— 4.50 teraz 4.25 2.95
**Suknie płócienne** dawniej 35.— teraz 18.50

**Do podróży:**

**Płaszcze do kurzu** teraz 12.50 8.50
**Kostyumy do podróży** teraz 10.50 i 9.75

## Wtorek, dnia 18 lipca.

**Pozostałe resztki**

z wy[illegible]przedaży sezonowej każdego rodzaju będą w tych wymienionych dniach po najniższych cenach do sprzedaży wyłożone.

**Resztki są [illegible] do 50% niżej regularnej wart. zniżone.**
**Resztki [illegible] weln. materyi** i jedwabnych
**Resztki m[illegible]teryi** do prania i **barchany.**
**Resztki** białej m[illegible]teryi i kolorowej
**Resztki ręcz[illegible]ników i stołowizny.**
**Resztki płócie[illegible]u** i na **wsypy.**
**Resztki podsze[illegible]wek** i na **lisztwy.**
**Resztki koronek** i **pozamentów.**
**Resztki wstążek** jedwa[illegible]n. i **haftów.**
**Resztki chod[illegible]ników** i materyi na meble.
**Resztki firan** i **ceraty.**

## Środa, dnia 19 lipca.

| | | |
|---|---|---|
| **Muślindelin** czysto weln. | metr teraz | 75 i 58 fen. |
| **Batyst** biały, przezroczysty, | metr teraz | 32 fen. |
| **Perkal na suknie** nowe desenie | metr teraz | 22 fen. |
| **Ryps pikowy** na suknie dziecięce | metr teraz | 28 fen. |
| **Batyst** kolorowy na bluzki | teraz | 27 fen. |
| **Organdyna** na suknie spacerowe | teraz | 48 fen. |
| **Satyneta** z połyskiem jedwabnym | teraz | 58 fen. |
| **Brokaty** w jasnych i ciemnych deseniach | teraz | 29 fen. |
| **Nessel** na suknie domowe | teraz | 22 fen. |
| **Flanela-tennis** nowe paski | teraz | 48 fen. |
| **Zefyr** nowe paski i kraty | teraz | 24 fen. |

**Kapelusze damskie i dziecięce, słomiane,**
**kapelusze garnirowane**
**po cenach najniższych.**

**Pozostałe sukienki do prania**
jako też ubranka do prania dla chłopców
i pojedyńcze bluzki i spodzienki
nadzwyczaj tanio

**Pozostałość w parasolkach**
**damskich i dziecięcych**
do 50 procent zwyczajnej wartości
zniżone.

# M. Schneider, Poznań.

---

†

Dnia 13 bm. zasnął w Bogu opatrzony św. Sakramentami po krótkich lecz ciężkich cierpieniach mój najdroższy mąż, nasz najukochańszy ojciec [4559

ś. p.

**Edward Waehner**

przeżywszy lat 54.

Pogrzeb odbędzie się dnia 16-go bież m. w niedzielę po południu o godzinie 6-tej z domu żałoby w Wirach.

O czem donosi krewnym i znajomym

ciężko strapiona

Wiry, dnia 15 lipca 1905. **żona z dziećmi.**

---

Za współudział w pogrzebie syna mego i brata naszego ś. p. JANA BIAŁASA zegarmistrza, składamy wszystkim serdeczne

**„Bóg zapłać“!**

Ciężko strapieni

**matka, bracia i siostry.**

---

**Tuż przy szosie i dworcu**

**rzadko pięknie położony**

# folwark Rojówiec

## w Wągrowieckiem,

ca. 500 mórg obszaru inkl. 60 mórg łąk z torfem, wdzięczna ziemia, zdrowa żytnia i w kulturze, łąki znakomite z niewyczerpanym pokładem torfu, bujne urodzaje, dobre budynki; **dwór w rodzaju willi w pięknym parku,** dostateczny inwentarz, bajeczne polowanie, gospodarstwo wcale zasobne, całość robi pańskie wrażenie — stan hipoteczny jak najlepszy — jest **na sprzedaż po cenie bardzo przystępnej** przy zaliczce około 20.000 marek, przyczem przyjmie się też dobrą hipotekę lub mniejszy majątek w zamian. Reflektanci zechcą w celu oględzin zgłosić się tylko do Poznania a ztąd bez kosztów automobilem na majątek.

# Drwęski & Langner

## Dom Bankowy w Poznaniu

**ul. Rycerska nr. 38.**

TELEFON Nr. 1960.

**Firmá założona w roku 1876.**

---

Z dniem 17 b. m. znajdować się będą lokale nasze w domu **własnym**

**przy ulicy Kościelnej nr. 14.**

Bank otwarty od godz. 9—1 i od 3—5 godz.

Telefon nr. 59.

Srem, w lipcu 1905 r.

**Bank Ludowy — Volksbank**

**E. G. m. b. H.**

---

†

Dziś rozstał się z tym światem po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami nasz najdroższy syn i brat ś. p.

**Ignacy Grenda**

przeżywszy lat 19

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę po poł. o godz. 5 z domu żałoby w Jeżycach ul Kościelna nr. 17, na który proszą wszystkich krewnych i znajomych

w smutku pogrążeni

**Rodzice z córką**

---

**Towarzystwo Młodzieży Polsko-Katolickiej**

pod wezwaniem ś. Stanisława Kostki w Poznaniu

urządza w **niedzielę 16. lipca r. b.** w ogrodzie »St. Domingo« p. Przybyskiego przy drodze Dębińskiej

**zabawę latową,**

połączoną z koncertem, śpiewami Kółka śpiewackiego, loteryą fantową i grami towarzyskiemi dla pań i panów.

Wstęp od osoby 30 fen. Dzieci niżej lat 14 w towarzystwie osób starszych mają wstęp wolny.

Na powyższą zabawę zaprasza jaknajuprzejmiej

**ZARZĄD.**

---

**Wilhelmshöhe**

**na Łazarzu, ul. Augusty 22.**

Przystanek kolei elektrycznej.

Nr. telefonu 873.

**W niedzielę, dnia 16 lipca**

**koncert w ogrodzie,**

początek o godz. 4,

oraz

**kulanie w kręgle o premie.**

I premia gęś. II premia kaczka.

Wstęp od osoby 10 f.

Wstęp od osoby 10 fen.

Dzieci w towarzystwie dorosłych bezpłatnie.

---

**Wilhelmshöhe**

**na Łazarzu, ul. Augusty 22.**

Przystanek kolei elektrycznej.

Telefon 873.

**Od poniedziałku** począwszy **codziennie**

**koncert orkiestry węgierskiej.**

Początek o godz pół 8.

Wstęp wolny.

**B. Świderski.**

---

**Przepadek (Mühlenpark).**

W każdy poniedziałek i czwartek **koncert w ogrodzie.**

Wstęp wolny.

W razie niepogody w lokalu.

Wieczorem taniec.

Na co uprzejmie zaprasza

**I. Świtała.**

---

Poszukuje się dzierżawy [4189

**piekarni**

na wsi w dobrej okolicy lub w mieście w odpowiedniem miejscu,

**Józef Węczkowski,**

Poznań, Tylne Chwaliszewo nr. 3.

---

**2 panny**

do dużych sztuk potrzebuje od zaraz na stałe zatrudnienie

**A. Górny,** krawiec,

Klasztorna ulica nr. 4, I piętro.

---

W czasie od 15 lipca do 16 września rb. będą biura nasze

**w każdą sobotę**

otwarte **tylko do godziny 1-szej.**

**Bank Związku [illegible]ołek Zarobkowych.**

---

**Gościniec i gospodarstwo**

84 morgi, wten 20 mórg łąki do sprzedania przy odpowiedniej wpłacie, reszta może pozostać na hipotece.

**W. Meyer,**

Neu Demanzewo

bei Moschin

---

2 gościńce dom. 900 i 1200 m. 2 oberże w małych miastach 1300 i 1500 m. 2 gościńce gosp w kościeln. wsiach 700 i 900 wszystkie od 1. 10. 05 do wydzierżaw. Zgł. przyjm. Urbanek, Poznań-Łazarz Kanalstr. 18.

---

**Skład wiktualny i kolon.**

z powodu nagłej choroby od zaraz tanio do nabycia. Zgł. piśm. do eksped. Wielkopol. pod nr **4573.**

---

Poszukuję od 1. sierpnia b. r. **biegłej**

**sprzedawaczki**

do handlu kolonialnego, win, cygar i destylacyi.

**J. Wroniewicz,**

**Mikstat** (Mixstadt).

---

Potrzebni: **Książkowi. Lagerzyści, ekspedyenci** do kolon. delik., destyl., dreg., popieru, galanteryi. **Filialiści, podróżujący** wszelkiej branży. **Kasyerzy, zarządzcy, maszyniści technicy** do budowli i biura, **inspektorzy, panny** do składu i biura. Dziennie przeszło 100 otwartych miejsc.

Zgłoszenia do

**Biura Związkow. „Reform“ Poznań, Gr. Gerberstr. 42.**

Antoni Radlewski, kupiec techniczny pośr. miejsc

---

**2 maszynistów**

do prowadzenia parowych młocarń natychmiast poszukuje

**A. Kaczmarek**

w Środzie [Schroda]

---

**Skład do wynajęcia.**

**Rybaki 19.**

---

**Gospodarstwo**

położone w powiecie witkowskim, 5 kilmtr. od stacyi kolejowej, około 93 morgi dobrej ziemi, w tem 16 mórg łąk z torfem, z inwentarzem żywym i martwym, budynkami prawie nowemi, pod bardzo korzystnemi warunkami zaraz ze żniwami do sprzedania Bliższ. wiad. udzieli

**Dom. Stare Gałęzewo**

p. Sackelstein, powiat wrzesiński.

---

**Przy św. Wojciechu 26|27**

są od 1 października do wynajęcia:

**Pomieszkanie** o 4 pokojach i używanie ogrodu, [4496

**Pomieszkanie** o 3 pokojach oraz kilka warsztatów stósownych dla stolarzy lub ślusarzy

Bliższ. wiadom. udzieli **Pilz,** św. Wojciech nr 28 parter na prawo.

---

Poszukuję dzierżawy [4550

**gościńca domin.**

lub **interesu rzeźnick.** na wsi.

**Stanisław Michalak**

Ottorowo p. Samter.

---

Potrz. od 1. 10. b. r **kucharz** żon. na 360 mk. i dep. **3 gospodynie** na 80—100 tal. **Służący** kaw. na 90 tal. **Panna** służ. na 60 tal. **2 pisarzy** gosp. na 300 do 400 mk. **Ogrodnik** kawaler, **Kucharz** kawaler, **bona.**

Pośrednik posad

Adres tylko:

**Władysław Karwat,**

Poznań—Posen, Bäckerstr 4.

---

**Kram kolonialny**

w dobrym biegu, w wielkiej wsi gospodarskiej i dominium jest zaraz do oddania za cenę 2—300 mk. Zgłoszenia przyjmuje

**P. Woelk.**

Pałczyn p. Miloslaw.

---

Poszukuję [4510

**1 czeladn. stelmachskiego**

któryby parową maszynę umiał prowadzić, na stałe zatrudnienie od zaraz. Zgłoszenia przyjmuje

**W. Zydorczak,**

Sławoszew per Jarocin.

---

Kawaler, licz 32 lat, posiad. gotówki 6000 mk. szuka na tej drodze

**towarzyszki życia.**

Panny lub wdowy młode, posiad. mały interesik lub odpowiedni posag raczą łask. oferty z dołącz. fotografii złożyć w ekspedycya Wielkopolaniaa pod nr **4514.**

Agentów się wyklucza.

---

Do **drogeryi** potrzebny jest

**uczeń**

z uczciwej rodziny z odpowiedniem wykształceniem zaraz lub każdego czasu. Zgłosz. przyjmuje eksped. Wielkop. pod nr. **4511.**

---

**Dzierżawa.**

Szukam dzierżawy dobrze prosperującego

**handlu kolon., łakoci, win**

**i t. d.**

połączonego z winiarnią i restauracyą.

Zgłoszenia przyjmuje ekspedycya Wielkop. pod nr. **4557.**

---

Szuka się **pilnego** i **uczciwego** mężczyzny, władającego obydwoma językami krajowemi, jako

**sprzedawacza**

dobrze zaprowadzonego i łatwo sprzedającego się artykułu; oprócz sprzedaży musi odnośny u klienteli kasować. Wiadomości kupieckie niekonieczne. Kaucyi potrzeba 300 m.

Zgłoszenia piśmienne z podaniem wieku i dotychczasowego zatrudnienia uprasza się do eksped. Wielk. pod nr. **4555.**

---

Mam na sprzedaż: [4543

**Okna kastowe, drzwi rozmaite** oraz **okna wystawne** z żaluzyami, na budowli **Półwiejska nr. 33** lub **Szewska 3.**

**K. Ostrowski.**

---

**Pisarz gospod.**

potrzebny zaraz na 360 mk. ugoda w biurze. Osob. zgł. Pośredn. posad Adr. tylko: **Władysł. Karwat,** Poznań-Posen, Bäckerstr. 4.

---

**Baczność!**

**50 000 par trzewików,**

**4 pary trzewików**

**tylko za 6,25 mk.**

Z powodu zaprzestania wypłat kilku większych fabryk byłem zmuszony wielką partyę trzewików **znacznie niżej ceny fabrycznej** zakupić, ażeby wybić koszta wyrobu. Sprzedaję zatem każdemu parę trzewików męzkich i parę trzewików damskich sznurowanych, skórkowych, brunatnych albo szarych z podeszwami mocno śpilkowanemi, dalej 1 parę damskich modnych bucików, bardzo elegancki, najnowszy fason, na lato bardzo ładny i lekki. Wielkość na cm. **Wszystkie 4 pary kosztują tylko 6,25 m.** Wysełka za poprzedniem nadesłaniem należytości lub za zaliczką.

**S. Urbach'a Wysełka obuwia**

Kraków Nr. 560.

Wymiana dozwolona, także pieniądze z powrotem, zatem ryzyko wykluczone. [4516

---

Potrzebni: **pisarz** gosp. **na** 400 mk. **gorzelnik** żon. **kucharz, ogrodnik i służący** żon. **urzędnik** w starszym wieku, **gospodyni** Pośrednik miejsc

**Stanisław Tuczyński,**

Posen, Ritterstr. 10.

---

Potrzebni zaraz: **Pisarz** kaw. na osobny folwark na 400 marek. **Kuchm.-strz** kawal. na 600 mk. **Służący** żon. na 300 mk. i dep.

Pośrednik miejsc

**Franciszek Niedzielski,**

Posen, Bäckerstrasse No. 7.

**Telefon nr. 1036.**

---

**Elew gosped.**

z 3 mies. prakt. poszukuje dla zmiany w administracyi innej posady od zaraz lub później. Łask. of. upr. eksped. Wielkop. p. nr. 4458.

---

Potrzebny **dozorca krów,** który całą oborę musi mieć pod sobą — i mieć 2 zacieżników, (może być owczarz żonaty). Zasługi, deputat i tantiema wysoka.

Pośrednik miejsc

**adres: Franciszek Niedzielski,**

Poznań-Posen, Bäckerstrasse 7.

**Telefon No. 1036.**

---

Większe i mniejsze

**gospodarstwa**

oraz **folwarki** do parcelacyi się nadające, kupuję każdego czasu i proszę o zgłoszenia.

Adres: **Łopiński, Kosten.**

---

**Ucznia**

syna uczciwych rodziców zamiejscowych przyjmie od zaraz piekarnia

**J. Czekaja,**

Poznań W. 6, ul. Kościelna nr. 25.

---

Mam dobre miejsce od zaraz dla: gospodyń, kucharek, panien służących, kuchmistrzyń, pokojowych, praczek. nianiek, panien do dzieci.

Adr.: Antonina Wesołowska,

Stellenvermittlerin

Posen, Wilhelmstr. 21.

---

Potrzebni od Października:

**Kasyer** żon. z kaucyą na większy majątek. **Urzędnik gosp.** kawal. na 800 m. **Urzędnik g.** żon. na 1000 m. i deputat. Spieszne zgłosz. przyjmuje

Pośrednik miejsc

**Franciszek Niedzielski,**

Poznań — Posen, Bäckerstr. 7.

**Telefon No. 1036.**

---

**Urzędnik gospod.**

pod dyspozycyą potrzebny na osobny folwark od 1. 10. 05.

Zgłoszenia pod **N. N. poste rest. Września.**

Nakładem i drukiem Fr. Chocieszyńskiego w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny Józef Szmyt w Poznaniu.

(Dodatek.)